

Emily Dickinson: [Tis not that Dying] / [To nie jest tak, że Śmierć] (tł. Ela Binswanger)

Emily Dickinson: [To nie jest tak, że Śmierć]

To nie jest tak, że Śmierć nas boli...
To Życie - bardziej nam doskwiera -
A Umieranie - dzieje się powoli -
Zupełnie inny Rodzaj Drzwi otwiera -

Jest w Zwyczaju wędrownego Ptaka,
Że szykuje się do lotu przed Mrozami -
W Południowych Szerokościach szuka lata -
My - jesteśmy zostającymi Ptakami.

Drżąc, siedzimy u drzwi Gospodarza -
Aż nam rzuci od niechcenia Okruch
I wśród Śniegów czekamy zmiłowania,
Nim nas wezwie z naszym Pierzem do Domu.

(tł. Ela Binswanger)

*

Emily Dickinson: [Nie to, że Umieranie]

Nie to, że Umieranie boli
Bardziej niż Życie - na pewno
Boli jednak inaczej - to Ból,
Który dzieje się za Drzwiami - na Zewnątrz -

To - Obyczaj Południowy - Ptaka,
Który leci ku cieplejszym Rajom
Jeszcze zanim Mróz ściśnie - gdy my -
To te Ptaki, które - zostają -

Które drżą pod wrotami Zagrody
I czekają na niechętny Okruch -
Póki Śniegi litościwe - Upierzeniu
Nie przemówią wreszcie do rozsądku -

(tł. Stanisław Barańczak)

*

Emily Dickinson: [To nie Umieranie]

To nie Umieranie rani nas tak bardzo -
To Życie - ono bardziej rani -
Lecz Umieranie - to inny sposób -
Z Tych, Co za Drzwiami -

Południowy Zwyczaj - Ptak -
Który zanim nastaną Mrozy -
Przystaje na lepszą Szerokość -
My - to Ptaki - co zostają.

Drżący, wokół drzwi Gospodarza -
Jego łaskawych Okruchów -
Żądamy - aż litościwe Śniegi
Nakłonią nasze Pióra do Domu

(tł. Jerzy Danielewicz)

*

Emily Dickinson: [Nie o to chodzi, że Śmierć]

Nie o to chodzi, że Śmierć doskwiera -
Rzecz w tym, że Życie - bardziej boli -
Lecz Umieranie - to inna sfera -
To przejście za bramę niedoli -

Przed pierwszym mrozem - Ptaki bez liku
Mkną na południe i szukają
Bardziej przychylnych Równoleżników -
My - to te Ptaki - co Zostają.

Lamentujemy u drzwi Gospodarstw -
Choć Włodarz skąpi kęsu Chleba -
I drżymy z zimna - aż Śnieg łaskawy
Zaprosi Pióra wprost do Nieba.

(tł. Janusz Solarz)

*

Emily Dickinson: ['Tis not that Dying]

'Tis not that Dying hurts us so -
'Tis Living - hurts us more -
But Dying - is a different way -
A Kind behind the Door -

The Southern Custom - of the Bird -
That ere the Frosts are due -
Accepts a better Latitude -
We - are the Birds - that stay.

The Shiverers round Farmer's doors -
For whose reluctant Crumb -
We stipulate - till pitying Snows
Persuade our Feathers Home

~ 1862, poem 335

<https://www.youtube.com/watch?v=GpGVFTsyqxc>

Emily Dickinson (10 grudnia 1830 w Amherst w stanie Massachusetts - 15 maja 1886 tamże)

„Emily Dickinson spędziła ostatnie dwadzieścia lat swojego życia zamknięta w swoim pokoju. Zawsze nosiła białe ubrania, cierpiała nieustannie na uporczywe migreny i prosiła o pochowanie jej w białej trumnie o zapachu wanilii”. (cytat z artykułu Valerii Sabater „Emily Dickinson i jej wewnętrzne demony zakłócające spokój”)

ilustracja: kolaż-portret poetki autorstwa Małgorzaty Wandasiewicz